

Sygn. akt X P 477/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2019 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Garncarz

Ławnicy: M. K., A. W.

Protokolant: Dominika Gorząd

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2019 r. we Wrocławiu

na rozprawie sprawy

z powództwa: **D. P.**

przeciwko: Urząd Miejski w S.

o odszkodowanie

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 180zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. orzeka, iż nieuiszczone koszty sądowe w sprawie ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Powódka D. P. pozwem z 17 sierpnia 2018 r. (data stempla pocztowego) sprecyzowanym pismem z 17 września 2018 r., skierowanym przeciwko Urzędowi Miejskiemu w S., wniosła odwołanie od rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem i domagała się uznania go za bezskuteczne, a w przypadku upływu okresu wypowiedzenia przywrócenia do pracy na poprzednich warunkach oraz zasądzenia od strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądania, powódka podniosła, że była zatrudniona u strony pozwanej na podstawie umowy o pracę od 10 lipca 2009 r. W dniu 27 lipca 2018 r. została wręczona jej wypowiedzenie umowy o pracę, a wskazane w nim zarzuty, w jej ocenie są nieprecyzyjne, ogólnikowe i nieczytelne. Podniosła, że nigdy nie była zatrudniona na stanowisku ds. administrowania pasem drogowym. Z dniem 1 lipca 2015 r. w związku z podziałem wydziału inwestycyjno-komunalnego, została zatrudniona na stanowisku podinspektora w wydziale komunikacji. natomiast z dniem 1 października 2016 r. została zatrudniona na stanowisku starszego specjalisty ds. komunikacji zbiorowej i odszkodowań w wydziale komunikacji. nie jest więc prawdą, że zmiana stanowiska z dniem 1 października 2016 r. nastąpiła pomimo tego, że swoje obowiązki wykonywała opieszale, co powodowało powstawanie zaległości. Jak wynika bowiem z wypowiedzenia zmieniającego z 29 czerwca 2016 r., przyczyną wypowiedzenia była realizacja przez wydział komunikacji, w wyniku zmian w organizacji pracy, nowych zadań związanych z międzygminną komunikacją zbiorową na terenie Gminy S. w sposób kompleksowy. Stąd też nieprawdziwe jest twierdzenie strony pozwanej, że zmiana

stanowiska pracy i powierzenie jej zadań z zakresu komunikacji zbiorowej było wyrazem dobrej woli pracodawcy oraz próbą motywacji do należytego wykonywania obowiązków służbowych.

Poza tym, strona pozwana pomija fakt, że powódka zajmowała się nie tylko sprawami związanymi z pasem drogowym, ale także przydzielone jej zostały inne obowiązki, przy takich zadaniach jak: prowadzenie szkód drogowych, szacowanie strat rolniczych, oznakowanie drogowe, uzgadnianie projektów organizacji ruchu, rozliczanie bieżących faktur, wydawanie zezwoleń dla pojazdów po drogach gminnych z ograniczeniami tonażowymi, a także prowadzenie spraw związanych z uzgodnieniami lokalizacji zjazdów i umów deweloperskich. Na podstawie wypowiedzenia zmieniającego z 29 czerwca 2016 r. jej zakres obowiązków uległ zmianie, tzn. przestała się zajmować zmianami związanymi z pasem drogowym. Pozostawiono jej część poprzednich obowiązków, a także dodano nowe. Dodatkowo w kwietniu 2018 r. została wytypowana do wyprowadzenia zaległych spraw innego pracownika, dotyczących decyzji lokalizacyjnych tras sieci i przyłączy, pozostałych po odejściu tego pracownika.

Strona pozwana pomija także fakt, że pracownik zajmujący się prowadzeniem spraw i wydawaniem decyzji w zakresie administrowania pasem drogowym, wykonuje wyłącznie obowiązki służbowe w tym zakresie. Porównywanie wykazu wniosków za marzec-maj 2016 r. oraz marzec-maj 2018 r. prowadzi do wniosku, że liczba wniosków jest porównywalna. Natomiast akta spraw prowadziła i prowadzi zgodnie z instrukcją kancelaryjną.

Nierzeczywistość wskazanych przyczyn potwierdza także fakt, że strony w dniu 20 października 2017 r. zawarły umowę o podnoszeniu kwalifikacji zawodowych. Gdyby więc miała opieszale i w sposób niezadawalający wykonywać swoje obowiązki służbowe, nie wykazywała zaangażowania w ich realizację, to strony nie zawarłyby umowy o finansowaniu studiów podyplomowych.

Niezależnie od powyższego, powódka wskazała, że jeszcze przed wypowiedzeniem jej umowy o pracę, strona pozwana rozpoczęła rekrutację na jej miejsce (k. 4-8).

Odpowiadając na pozew, strona pozwana wniosła o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje stanowisko, strona pozwana zarzuciła, że powódka od dłuższego czasu realizowała umowę o pracę z naruszeniem zasad określonych w Regulaminie pracy, zgodnie z którym pracownik urzędu jest zobowiązany do sumiennego i starannego wykonywania powierzonych zadań, dbałości o wykonywanie zadań publicznych w sposób uwzględniający interes państwa i gminy oraz należyte wykonywanie poleceń przełożonych. Tym czasem postawa powódki wpływała demoralizująco na innych pracowników. wielokrotnie były podejmowane próby zmotywowania powódki do zmiany podejścia do swoich obowiązków. Między innymi z tych względów, wyrażono zgodę na sfinansowanie doksztalcenia powódki. W ramach motywowania, powódka była awansowana na kolejne szczeble urzędnicze. Niestety nie przyniosło to pożądanego efektów. Powódka nie zważając na zgłaszane uwagi, w dalszym ciągu wykonywała swoje obowiązki dopiero po próbach egzekwowania ich przez przełożonych, bez wykazywania kreatywności czy inicjatyw oraz w sposób opieszale. Stąd dochodziło do opóźnień w realizowanych zadaniach. Powódka opóźniała swoje czynności między innymi w sprawach dotyczących utrzymania infrastruktury technicznej niezbędnej do funkcjonowania komunikacji zbiorowej i tak, np. w dniu 8 listopada 2016 r. zlecono powódce rozpoczęcie prac związanych z realizacją budowy przystanków autobusowych w I.. Chociaż przekazanie dokumentacji projektowej wykonawca przekazał w dniu 15 marca 2017 r., to pierwsze zapytanie ofertowe powódka sporządziła dopiero po 4 miesiącach. Podobnie było w przypadku budowy przystanków autobusowych w R.. W tym przypadku projekt został zaopiniowany 16 lutego 2017 r., a powódka skierowała pierwsze zapytanie ofertowe dopiero po 20 miesiącach.

Strona pozwana wskazała, że pracownik wykonujący obecnie zadania przejęte po powódce, wykonuje jej na bieżąco, pomimo znacznego wzrostu liczby wniosków o wydanie decyzji. W okresie od 1 stycznia 2016 r. powódka prowadziła 324 sprawy. Pracownik, który przejął jej obowiązki, w tym samym okresie 2017 r. obsługiwał 671 spraw i w 2018 r. 656 spraw. Podobnie ma się rzecz do wydanych decyzji. Od 1 stycznia do 20 czerwca 2016 r. powódka wydała 57 decyzji na umieszczenie urządzenia w pasie drogowym i 56 decyzji na zajęcie pasa drogowego, przy czym inny

pracownik doprowadził do wydania w tym samym okresie 2017 r. odpowiednio – 85 i 103 decyzje. Natomiast w 2018 r. odpowiednio – 89 i 89 decyzji.

Odnosząc się do przejęcia obowiązków po odejściu jednego z pracowników, strona pozwana zarzuciła, że obowiązki te zostały podzielone na powódkę oraz trzech innych pracowników i z tego tytułu zostały im wypłacone nadgodziny.

Powódka prowadziła akta w sposób niezgodny z instrukcją kancelaryjną, w nieopisanych teczkach, z niesiętymi dokumentami, w sposób chaotyczny. Wielokrotnie w przypadku próby uzyskania dokumentów potrzebnych przełożonym, poszukiwała ich pod sterami papierów. Dokumentację uporządkowała dopiero po wręczeniu wypowiedzenia.

Wielokrotnie też zwracano jej uwagę, aby nie opuszczała swojego stanowiska pracy. Jednakże pomimo tego, notorycznie podczas godzin pracy, przesiadywała w innych wydziałach, zajmując czas innym pracownikom.

Na początku 2018 r. Gmina podjęła decyzję o samodzielnym organizowaniu komunikacji zbiorowej autobusowej. W konsekwencji musiano zorganizować pracę wydziału odpowiedzialnego za realizację zadania, w tym utworzyć niezawodny zespół pracowników realizujących te zadania. W kontekście dotychczasowej współpracy i podejścia do pracy, powódka nie mogła stanowić członka tego zespołu. Rozważano przeniesienie powódki do innego wydziału, jednakże z powodu braków etatów w wydziale inwestycyjnym nie doszło do jej zatrudnienia. W tych okolicznościach zarzut powódki, że podane w wypowiedzeniu zarzuty nie zostały skonkretyzowane, były nierzeczywiste i nieuzasadnione, nie mają żadnego uzasadnienia (k. 66-72).

Pismem z 26 kwietnia 2019 r. powódka zmieniła żądanie pozwu w ten sposób, że w miejsce przywrócenia do pracy wniosła roszczenie alternatywne zasądzenia od strony pozwanej 14.058,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia następnego od doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za nieuzasadnione i niezgodne z prawem wypowiedzenie stosunku pracy oraz zasądzenie od strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w wysokości 2,5 krotności stawki minimalnej (k. 240-242).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

Powódka D. P., była zatrudniona u strony pozwanej, Urząd Miejski w S., w okresie od 13 lipca 2009 r. do 31 października 2018 r, w pełnym wymiarze czasu pracy, ostatnio (od 1 października 2016 r.) na stanowisku starszego specjalisty w wydziale komunalnym.

Dowód:

- Okoliczności bezsporne.

Do zakresu obowiązków powódki w ostatnim okresie zatrudnienia w wydziale komunalnym należało:

- 1) Zapewnienie właściwego i terminowego obiegu dokumentów finansowo-księgowych w ramach pełnionych obowiązków służbowych.
- 2) Wprowadzanie do ewidencji dróg nowych elementów pasa drogowego w zakresie kompetencji.
- 3) Prowadzenie całości spraw w zakresie likwidacji szkód drogowych:
 - a) Przygotowywanie protokołów i oświadczeń odnośnie odpowiedzialności za szkody powstałe na drogach gminnych,
 - b) Zgłaszanie szkód ubezpieczycielowi i przesyłanie dokumentów.
- 4) Uczestniczenie w pracach komisji do spraw szacowania strat rolniczych.

- 5) Planowanie zadań przewozowych dla międzygminnej komunikacji zbiorowej, w tym zamawianie usług przewozowych, kontroli ich jakości oraz wyposażenia przystanków w informacje niezbędne dla pasażerów, w tym rozkłady jazdy.
- 6) Wydawanie zezwoleń na wykonywanie przewozów regularnych specjalnych osób w krajowym transporcie drogowym.
- 7) Ustalanie zasad korzystania z przystanków usytuowanych przy drogach gminnych.
- 8) Badanie i analiza popytu i podaży usług przewozowych.
- 9) Kształtowanie polityki cenowej na usługi przewozowe.
- 10) Opracowywanie planów rozwoju komunikacji zbiorowej oraz promocja komunikacji zbiorowej.
- 11) Prowadzenie prac dla uruchomienia wewnątrzgminnej komunikacji zbiorowej.
- 12) Zapewnienie dystrybucji biletów w ramach wewnątrzgminnej komunikacji zbiorowej.
- 13) Sprawowanie nadzoru nad prawidłowym wykonywaniem zadania kontroli dokumentów przewozowych osób lub bagażu środkami komunikacji zbiorowej międzygminnej, powierzonego Wydziałowi Transportu Urzędu Miejskiego W..
- 14) Sprawowanie nadzoru nad prawidłowym wykonywaniem zadania kontroli dokumentów przewozowych osób lub bagażu środkami komunikacji zbiorowej wewnętrznymi.
- 15) Prowadzenie całości spraw w zakresie utrzymania infrastruktury technicznej niezbędnej do funkcjonowania komunikacji zbiorowej a w szczególności:
 - prowadzenie całości spraw związanych z uzyskaniem pozwolenia na lokalizację przystanków autobusowych,
 - budowa remonty i konserwacja przystanków i wiat autobusowych,
 - montaż nowych i wymiana oraz konserwacja istniejących słupków.

Dowód:

- Uwierzytelniona kserokopia zakresu obowiązków – karta 20-21.

Wydawaniem decyzji o zajęciu pasa ruchu drogowego powódka zajmowała się do czerwca 2016 r. Zdarzało się, że decyzje były wydawane z opóźnieniem. W tym okresie powódka zajmowała się także innymi obowiązkami powierzonymi jej przez przełożonych, między innymi w zakresie likwidacji szkód drogowych.

Po powierzeniu powódce zadań związanych z komunikacją zbiorową, dotychczasowe obowiązki powódki zostały powierzone K. T.. Powierzone jej obowiązki są przez nią wykonywane na bieżąco, pomimo podjęcia przez stronę pozwaną w 2016 i 2017 r. uchwał w sprawie dróg publicznych, które zwiększyły ilość dróg publicznych. Uchwały miały wpływ na duży wzrost wydawanych decyzji w sprawie zajęcia pasa drogowego i umieszczenia infrastruktury nie związanej z drogami.

Dowód:

- Zeznania świadka S. G. złożone na rozprawie 04.03.2019 r. – karta 232 (płyta CD).
- Zeznania świadka K. T. złożone na rozprawie 04.03.2019 r. – karta 232 (płyta CD),

- Zeznania świadka H. T. złożone na rozprawie 30.04.2019 r. – karta 248 (płyta CD),
- Wyjaśnienia powódki D. P. złożone na rozprawie 30.04.2019 r. – karta 248 (płyta CD),
- Uwierzytelniona kserokopia rzuty ekranu z wykazu wniosków – karta 22-27 oraz załącznik do odpowiedzi na pozew (plik w aktach sprawy),
- Zestawienie decyzji – załącznik do odpowiedzi na pozew (plik w aktach sprawy).

Jednym z zadań budżetowych gminy wykonywanych jako zadanie własne, jest budowa przystanków autobusowych, w uzgodnieniu z zarządcą drogi wyższego rzędu. W związku z planowaniem uruchomienia komunikacji zbiorowej, była planowana budowa nowych przystanków autobusowych. Powódce zostały powierzone zadania związane z komunikacją zbiorową po odejściu z Urzędu osoby, która do tej pory się tym zajmowała.

W przypadku budowy przystanku w I., zadanie to zostało zlecone powódce w listopadzie 2016 r. Przekazanie dokumentacji projektowej przez wykonawcę nastąpiło w marcu 2017 r., a pierwsze zapytanie ofertowe powódka wystosowała dopiero 27 lipca 2017 r. Z uwagi na brak oferentów, postępowanie było ponawiane kilkakrotnie. W styczniu 2018 r. postępowanie zostało unieważnione ponieważ cena najkorzystniejszej oferty przewyższała kwotę przeznaczoną na realizację zadania. Umowę na realizację zadania podpisano w maju 2018 r.

W przypadku budowy przystanków w R., zadanie to zostało zlecone powódce w sierpniu 2016 r. Dokonała wymaganych uzgodnień, przeprowadziła nabór na projektanta. Projekt został pozytywnie zaopiniowany w lutym 2017 r., a pierwsze zapytanie ofertowe powódka wystosowała dopiero 26 października 2018 r.

W 2017 r. Starostwo Powiatowe we W. unieważniło uzgodnienia projektowe jednego z przystanków w S..

W przypadku, gdy nie było oferentów, postępowania przetargowe należało ponowić w niedługim czasie około 2 tygodni. Tym czasem powódka ponawiała postępowania po kilku miesiącach. Opóźnienia były spowodowane niewłaściwym procedowaniem przez powódkę. Uważała, że ma czas, że „się nie spieszy”, że „się nie pali”, że jest wiele innych zadań. W rozmowach z tym związanych z powódką L. K. wielokrotnie wskazywał, że nadaje tym zadaniom priorytet i w określonym czasie należy dokonać postępu. Kiedy L. K. oczekiwał po jakimś czasie sprawozdania z postępu prac, okazywało się, że sprawa „stoi w miejscu”. Trzeba było wielokrotnie wracać do tego tematu i mobilizować powódkę. Podobnie było w przypadku wielu innych spraw.

Dowód:

- Zeznania świadka L. K. złożone na rozprawie 04.03.2019 r. – karta 232 (płyta CD),
- Zeznania świadka S. G. złożone na rozprawie 04.03.2019 r. – karta 232 (płyta CD),
- Zeznania świadka H. T. złożone na rozprawie 30.04.2019 r. – karta 248 (płyta CD),
- Wyjaśnienia powódki D. P. złożone na rozprawie 30.04.2019 r. – karta 248 (płyta CD),
- Wydruk zdjęć dokumentacji z realizacji budowy przystanków – karta 91-161 oraz załącznik do pisma powódki z 30.11.2018 r. (plik w aktach sprawy),

W Gminie jest elektroniczny obieg dokumentów, tzw. e-dokument. Poza tym, po dekretacji kierownika i burmistrza, pracownicy otrzymują dokument w oryginalnej w wersji papierowej. Powódka prowadziła dokumentację niezgodnie z instrukcją kancelaryjną. Dokumenty nie były wpinane do odpowiednich teczek, nie prowadziła rejestru pism, tzw. metryczki.

L. K. co najmniej dwukrotnie zwracał powódce uwagę, na prowadzenie dokumentacji prowadzonych spraw. Potrzebując sięgnąć do dokumentacji dotyczącej zajęcia pasa ruchu drogowego, poprosił powódkę o przedstawienie

dokumentacji z tym związanej. Przyniesione przez powódkę akta postępowań były jednak prowadzone niezgodnie z instrukcją kancelaryjną, na co zostało zwrócone jej uwaga.

Dokumentacja została uporządkowana przez powódkę po wręczeniu wypowiedzeniu umowy o pracę.

Dowód:

- Zeznania świadka L. K. złożone na rozprawie 04.03.2019 r. – karta 232 (płyta CD),
- Zeznania świadka S. G. złożone na rozprawie 04.03.2019 r. – karta 232 (płyta CD),
- Zeznania świadka K. S. złożone na rozprawie 04.03.2019 r. – karta 232 (płyta CD),
- Zeznania świadka H. T. złożone na rozprawie 30.04.2019 r. – karta 248 (płyta CD),
- Wydruk zdjęć z prowadzoną dokumentacją – załącznik do pisma powódki z 30.11.2018 r. (plik w aktach sprawy).

W lutym 2018 r. sekretarz gminy B. K., mając na uwadze wcześniejsze rozmowy z końca 2017 r. dotyczące problemów z komunikacją zbiorową i wiedząc, że gmina dąży do samodzielnego prowadzenia komunikacji zbiorowej, wpisała do etatyzacji na 2018 r. dwa etaty na komunikację zbiorową.

W dniu 4 czerwca 2018 r. strona pozwana zamieściła ogłoszenie o naborze na stanowisko ds. komunikacji zbiorowej w wydziale komunikacji. Był to planowany nabór, z uwagi na to, że gmina zamierzała sama prowadzić organizację komunikacji zbiorowej. Od listopada 2018 r. na stanowisko to została zatrudniona A. B..

W dniu 13 lipca 2018 r. powódka zwróciła się do strony pozwanej o przeniesienie jej do wydziału inwestycji, gdyż z dniem 30 czerwca 2018 r. skończyła studia podyplomowe na kierunku zrównoważone zarządzanie inwestycjami budowlanymi. W tym czasie trwał nabór na stanowisko ds. inwestycji kubatury. Powódka nie spełniała jednak wymogów wymaganych przez proces rekrutacyjny. Od kandydata oczekiwano wykształcenia wyższego o kierunku budownictwo lub architektura oraz przynajmniej rocznego doświadczenia na podobnym stanowisku.

W dniu 16 lipca 2017 r. kierownik wydziału komunikacji, S. G. złożył wniosek o rozważenie możliwości zatrudnienia powódki w innym wydziale, albowiem w związku z planowaną zmianą formy komunikacji zbiorowej na terenie gminy i zbyt małą wiedzą powódki w tym zakresie, został przeprowadzony nabór na nowego pracownika. W przypadku braku możliwości zatrudnienia powódki na innym stanowisku, będzie zmuszony do złożenia wniosku o wypowiedzenie stosunku pracy.

Dowód:

- Zeznania świadka L. K. złożone na rozprawie 04.03.2019 r. – karta 232 (płyta CD),
- Zeznania świadka B. K. złożone na rozprawie 04.03.2019 r. – karta 232 (płyta CD),
- Zeznania świadka A. Z. złożone na rozprawie 04.03.2019 r. – karta 232 (płyta CD),
- Zeznania świadka K. N. złożone na rozprawie 04.03.2019 r. – karta 232 (płyta CD),
- Wyjaśnienia powódki D. P. złożone na rozprawie 30.04.2019 r. – karta 248 (płyta CD),
- Uwierzytelniona kserokopia ogłoszenia – karta 46-52.
- Kserokopia pisma strony pozwanej z 16.07.2018 r. – w kserokopii akt osobowych,
- Uwierzytelniona kserokopia umowy o podnoszenie kwalifikacji – karta 44-45,

- Uwierzytelniona kserokopia świadectwa ukończenia studiów podyplomowych – karta 45.

Pismem z 27 lipca 2018 r., wręczonym powódce tego samego dnia, strona pozwana rozwiązała łączący strony stosunek pracy z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynął 31 października 2018 r. W uzasadnieniu swojej decyzji, strona pozwana podała, że zgodnie z § 10, § 12 pkt 2, 4, 6 Regulaminu Pracy Urzędu Miejskiego w S. pracownik Urzędu zobowiązany jest sumiennie i sprawnie wykonywać powierzone zadania, dbać o wykonywanie zadań publicznych gminy w sposób uwzględniający interes państwa i gminy oraz należyście wykonywać polecenia przełożonych dotyczące pracy. Opieszałość powódki w realizowaniu obowiązków służbowych, brak zaangażowania w realizację powierzonych jej zadań powoduje, że zadania te są wykonywane w sposób nieprawidłowy i ze znacznym opóźnieniem. Będąc zatrudnioną na stanowisku ds. administrowania pasem drogowym, powódka miała w zakresie obowiązków wydawanie decyzji administracyjnych w zakresie zajęcia pasa drogowego oraz umieszczania urządzeń w pasie drogowym. Zadania te realizowała opieszale co powodowało powstawanie zaległości. Obecnie nowy pracownik na tym stanowisku realizuje zadania na bieżąco przy znacznym wzroście liczby wniosków o wydanie decyzji. Pracodawca, kierując się dobrą wolą powierzył powódce zadania z zakresu komunikacji zbiorowej, motywując powódkę, awansował ją ze stanowiska podinspektora na stanowisko starszego specjalisty, niestety i z tych obowiązków powódka nie wywiązuje się w sposób zadawalający. Ponadto akta spraw powierzonych powódce prowadzone są niezgodnie z instrukcją kancelaryjną. Poszczególne sprawy nie posiadają założonych osobnych teczek, w których brak jest wykazów znajdujących się w nich dokumentów, dokumenty nie są spięte i uporządkowane chronologicznie, co jest częstą przyczyną trudności w ich odnalezieniu lub wręcz ich zagubienia. Postawa powódki działa demoralizująco na pozostałych pracowników Wydziału oraz Urzędu.

Wypowiedzenie umowy o pracę było wręczane powódce przez B. K. w obecności kierownika wydziału S. G., jego zastępcy H. T. i kadrowej A. Z..

Pismem z 31 lipca 2018 r. powódka, ustosunkowała się do złożonego jej wypowiedzenia umowy o pracę i wskazanych w nim przyczyn.

Dowód:

- Zeznania świadka B. K. złożone na rozprawie 04.03.2019 r. – karta 232 (płyta CD),
- Zeznania świadka A. Z. złożone na rozprawie 04.03.2019 r. – karta 232 (płyta CD),
- Zeznania świadka H. T. złożone na rozprawie 30.04.2019 r. – karta 248 (płyta CD),
- Wyjaśnienia powódki D. P. złożone na rozprawie 30.04.2019 r. – karta 248 (płyta CD),
- Uwierzytelniona kserokopia wypowiedzenia umowy – karta 13
- Uwierzytelniona kserokopia pisma powódki z 31.07.2018 r. – karta 54.

O rozwiązaniu z powódka umowy o pracę, wnioskował zastępca burmistrza L. K., któremu podlegał wydział, w którym pracowała powódka. Podstawowym powodem, wnioskowania o rozwiązanie stosunku pracy, był brak realizowania przez powódkę poleceń służbowych, a jeżeli już były one realizowane to z bardzo dużym opóźnieniem. Trzeba było wielokrotnie upominać powódkę, żeby polecenia były w ogóle wykonane, lub znacznie przyspieszone. Nieraz zdarzały się sprawy nagłe i w bardzo wielu przypadkach, konieczność szybkiego procedowania spraw nie była realizowana przez powódkę. Z powódką były kilkakrotnie przeprowadzane rozmowy dyscyplinujące, które nie przynosiły oczekiwanego efektu. Na cotygodniowych naradach kierowników był poruszany problem wykonywania przez powódkę obowiązków służbowych.

Obowiązki służbowe powódki wymagały kontaktu służbowego z pracownikami innych wydziałów, w szczególności z wydziału finansowego. Powódka często w godzinach pracy przychodziła w celach prywatnych na „pogaduszki” z

innymi pracownikami urzędu. Natomiast w rozmowach z L. K. lub S. G. kiedy były omawiane niezrealizowane sprawy, tłumaczyła się nadmiarem obowiązków i nie jest w stanie wszystkiemu sprostać.

Po reorganizacji i podzieleniu wydziału inwestycyjno-komunalnego na dwa wydziały, P. M. został początkowo przypisany do wydziału inwestycyjnego, a potem do wydziału komunalnego. Z uwagi na długotrwałe dolegliwości chorobowe powstały na jego stanowisku zaległości, które spiętrzyły się w momencie odejścia z pracy w urzędzie. Zadania te zostały rozdzielone pomiędzy 4 pracowników. Część z nich została powierzona powódce.

Dowód:

- Zeznania świadka L. K. złożone na rozprawie 04.03.2019 r. – karta 232 (płyta CD).
- Zeznania świadka S. G. złożone na rozprawie 04.03.2019 r. – karta 232 (płyta CD),
- Zeznania świadka B. K. złożone na rozprawie 04.03.2019 r. – karta 232 (płyta CD),
- Zeznania świadka K. T. złożone na rozprawie 04.03.2019 r. – karta 232 (płyta CD),
- Zeznania świadka K. N. złożone na rozprawie 04.03.2019 r. – karta 232 (płyta CD),
- Zeznania świadka H. T. złożone na rozprawie 30.04.2019 r. – karta 248 (płyta CD).

Sąd Rejonowy zważył co następuje.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę prawną roszczenia powoda o odszkodowanie stanowił art. 47 (1) k.p. w zw. z art. 45 § 1 k.p. Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie, zmierzać więc miało, do jednoznacznego ustalenia, czy strona pozwana dokonując wypowiedzenia umowy o pracę, uczyniła to w sposób prawidłowy, a więc spełniało wymogi formalne (np. konsultacji związkowych, formy pisemnej, podania przyczyny wypowiedzenia), a podana przyczyna wypowiedzenia była rzeczywista i prawdziwa.

Wypowiedzenie umowy o pracę na czas nieokreślony w trybie art. 30 § 1 pkt 2 k.p. jest zwykłym sposobem rozwiązywania umowy o pracę, a pracodawca ma prawo do stosowania takiej polityki kadrowej, która zapewni prawidłową realizację zadań. Prawo wypowiedzania umów o pracę zawieranych na czas nieokreślony ograniczone jest jednak klauzulą generalną, w myśl której każde wypowiedzenie tego rodzaju umowy musi zawierać uzasadnienie merytoryczne. Zgodnie z przepisem art. 30 § 4 k.p. oświadczenie woli pracodawcy o wypowiedzeniu umowy zawartej na czas nieokreślony powinno zatem zawierać przyczynę dokonania tego rodzaju czynności prawnej, przy czym przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę musi być konkretna i rzeczywista. Przyczyna ta jednak nie musi mieć szczególnej wagi czy nadzwyczajnej doniosłości, albowiem jak już wskazano, wypowiedzenie umowy o pracę jest zwykłym sposobem rozwiązania bezterminowego stosunku pracy (patrz wyrok SN z 4 grudnia 1997 r., I PKN 419/97, OSNP 1998/20/598).

Zgodnie z wykładnią Sądu Najwyższego, zawartą między innymi w wyroku z dnia 10 maja 2000 r. (I PKN 641/99 OSNP 2001/20/618, Pr.Pracy 2001/1/33) „naruszenie art. 30 § 4 k.p. ma miejsce wówczas, gdy pracodawca nie wskazuje w ogóle przyczyny wypowiedzenia, bądź gdy wskazana przez niego przyczyna jest niedostatecznie konkretna, a przez to niezrozumiała dla pracownika”. Warunku podania pracownikowi przyczyn uzasadniających wypowiedzenie umowy o pracę nie może zastąpić ocena pracodawcy, iż przyczyna ta była znana pracownikowi. Podanie pracownikowi przyczyny wypowiedzenia, zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 1 października 1997r. (I PKN 315/97 OSNP 1998/17/501), „ma umożliwić mu, dokonanie racjonalnej oceny, czy ta przyczyna w rzeczywistości istnieje i czy w związku z tym, zaskarżenie czynności prawnej pracodawcy może doprowadzić do uzyskania przez pracownika odpowiednich korzyści (odszkodowania lub przywrócenia do pracy)”.

Sąd dokonując zasadności wypowiedzenia i jego zgodności z prawem zobligowany jest do jego kontroli w kontekście przyczyn powołanych w oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę (zob. wyrok SN z 1 lutego 2000r., I PKN 496/98; wyrok SN z 19 lutego 1999r., I PKN 571/98; wyrok SN z 10 listopada 1998r., I PKN 434/98). Pracodawca nie może zatem je uzupełniać, ani powoływać się na inne przyczyny niż wskazane, po złożeniu pracownikowi oświadczenia woli (zob. wyrok SN z 19 lutego 1999r., I PKN 571/98; wyrok SN z 10 listopada 1998r., I PKN 423/98). Oznacza to, że przyczyny podane w wypowiedzeniu pracownikowi umowy o pracę, zakreślają granice jego sądowej kontroli.

W ocenie Sądu, nie uzasadniony jest zarzut powódki, że oświadczenie jest sformułowane w sposób ogólnikowy, niekonkretny. Wskazanie przyczyny rozwiązania stosunku pracy nie oznacza obowiązku drobiazgowego i szczegółowego opisywania konkretnych zdarzeń i wymóg ten może zostać spełniony chociażby poprzez nawiązanie do określonych konkretnych zdarzeń bez szczegółowego ich opisywania. Takie wymogi zostały spełnione przez stronę pozwaną. Z treści oświadczenia wynika, że podstawą rozwiązania stosunku pracy była opieszałość w realizowaniu przez powódkę obowiązków służbowych, brak zaangażowania, co powodowało, że zadania te są wykonywane w sposób nieprawidłowy i z opóźnieniem. Jednocześnie na potwierdzenie powyższych zarzutów, strona pozwana wskazała trzy konkretne okoliczności mające je uzasadniać, tj.: realizację zadań związanych z administrowaniem pasem drogowym, realizację zadań z zakresu komunikacji zbiorowej oraz prowadzenie spraw niezgodnie z instrukcją kancelaryjną. Trudno więc uznać, aby wskazana przyczyna była niezrozumiała dla powódki, gdyż odnosiła się do realizacji przez powódkę konkretnych zadań leżących w zakresie jej obowiązków. Dalsza ewentualna konkretyzacja i uzupełnianie przyczyny wypowiedzenia, w odpowiedzi na pozew, np. dotyczących realizacji konkretnych przystanków autobusowych, służyło jedynie pełniejszemu uzasadnieniu podjętej decyzji.

Poza tym konkretność wskazania przyczyny wypowiedzenia należy ocenić z uwzględnieniem innych okoliczności uściślających ją, znanych zwalnianemu pracownikowi (tak wyrok SN z 2 września 1998 r., I PKN 271/98, OSNP 1999/18/577). Przyjmując nawet, że przyczyna została sformułowana w sposób ogólnikowy, to w ocenie Sądu, tak naprawdę była ona doskonale znana powódce. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że z powódką były przeprowadzane rozmowy dyscyplinujące odnośnie opieszałości i nierealizowania w terminie określonych zadań. Tym samym oświadczenie strony pozwanej należy potraktować jako uogólnienie wcześniej stawianych powódce zarzutów. O tym, że powódka doskonale zdawała sobie sprawę z tego, co zadecydowało o rozwiązaniu z nią stosunku pracy, świadczy chociażby fakt, że 3 dni po wręczeniu jej wypowiedzenia stosunku pracy, ustosunkowała się do stawianych jej zarzutów. Natomiast będąc w okresie wypowiedzenia, na potrzeby postępowania dowodowego sporządziła zdjęcia określonych dokumentów mających podważać wiarygodność stawianych jej zarzutów. W tych okolicznościach trudno jest więc założyć, że powódka nie wiedziała, jakie konkretnie zarzuty są jej stawiane przez pracodawcę.

Ciężar dowodu w zakresie wykazania prawdziwości wskazywanych przyczyn spoczywał na stronie pozwanej.

W ocenie Sądu, w toku postępowania został potwierdzony zarzut opieszałości i braku zaangażowania przez powódkę w realizacji powierzonych zadań. Jak wynika ze jednoznacznych i zdecydowanych zeznań świadków: L. K., S. G. oraz H. T., powódka nie wykazywała oczekiwanej przez przełożonych dbałości, staranności i uwagi w wykonywaniu obowiązków. Świadczenie zgodnie potwierdzają, że mieli wiele uwag do realizacji powierzonych powódce obowiązków. W tym zakresie z powódką były przeprowadzane rozmowy dyscyplinujące, jednak nie przynosiły one żadnych efektów. Bezsporne jest, że powódki wymagały kontaktu służbowego z pracownikami innych wydziałów, w szczególności z wydziału finansowego. Jednak powódka często w godzinach pracy chodziła do innych wydziałów w celach prywatnych na „pogaduszki” z innymi pracownikami urzędu. Natomiast w rozmowach z L. K. lub S. G. kiedy były omawiane niezrealizowane sprawy, tłumaczyła się nadmiarem obowiązków, którym nie jest w stanie podołać.

Okoliczności te potwierdzają określone zdarzenia wskazane w oświadczeniu o wypowiedzeniu stosunku pracy i tak potwierdzony został zarzut odnoszący się do decyzji w sprawie zajęcia pasa drogowego. Tymi sprawami powódka zajmowała się do czerwca 2016 r. Wydawanie przez nią decyzji odbywało się z opóźnieniem. Natomiast osoba, która przejęła obowiązki powódki, pomimo wzrostu liczby wniosków w związku z uchwałą gminy zwiększającą ilość dróg

publicznych, realizuje swoje obowiązki na bieżąco, co potwierdzają zeznania świadków oraz załączone przez stronę pozwaną do akt sprawy raporty dotyczące listy spraw i dokumentów.

Postępowanie dowodowe wykazało także, że jednym z głównych zadań powódki od połowy 2016 r. było prowadzenie spraw związanych z planowanym wprowadzeniem w gminie komunikacji zbiorowej. Było to nowe zadanie. W tym zakresie powódka procedowała sprawy dotyczące między innymi budowy przystanków we wsiach: I., R., S.. Z akt administracyjnych powyższych postępowań wynika wprawdzie, że częściowo przedłużanie się postępowań było spowodowane okolicznościami niezależnymi od powódki, takimi jak np. brak ofert wykonawców na ogłaszane postępowania przetargowe, jednakże z zeznań świadków wynika, że mieli oni wiele zastrzeżeń do prowadzenia przez powódkę tych spraw, które w szczególności dotyczyły przeprowadzania procedur przetargowych z opóźnieniem. Opóźnienia były spowodowane niewłaściwym procedowaniem przez powódkę, która uważała, że ma czas, że się nie spieszy, że się nie pali, że jest wiele innych zadań. W rozmowach z powódką L. K. wielokrotnie wskazywał, że nadaje tym zadaniom priorytet i w określonym czasie należy dokonać postępu. Kiedy L. K. oczekiwał po jakimś czasie sprawozdania z realizacji prac, okazywało się, że sprawa stoi w miejscu. Trzeba było wielokrotnie do tego wracać i mobilizować powódkę. Podobnie było w przypadku wielu innych spraw.

Postępowanie dowodowe potwierdziło także, że powódka prowadziła dokumentację w sposób niewłaściwy. Przede wszystkim dokumenty nie były wpinane do odpowiednich teczek i nie był prowadzony rejestr pism, tzw. metryczka. Wymóg prowadzenia rejestru spraw wynika z przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego. Zgodnie bowiem z art. 66a k.p.a., w aktach sprawy zakłada się metrykę sprawy w formie pisemnej lub elektronicznej, w której wskazuje się wszystkie osoby, które uczestniczyły w podejmowaniu czynności w postępowaniu administracyjnym oraz określa się wszystkie podejmowane przez te osoby czynności wraz z odpowiednim odesłaniem do dokumentów zachowanych w formie pisemnej lub elektronicznej określających te czynności. Świadek L. K. zeznał np., że potrzebując sięgnąć do dokumentacji dotyczących zajęcia pasa ruchu drogowego, poprosił powódkę o przedstawienie dokumentacji z tym związanej. Przyniesione przez powódkę akta postępowań były jednak prowadzone niezgodnie z instrukcją kancelaryjną, na co zostało zwrócone jej uwaga. Także inni kierownicy zwracali powódcie w tym zakresie uwagę. Do akt sprawy powódka złożyła wprawdzie zdjęcia prowadzonych przez siebie spraw, na okoliczność prowadzenia przez nią dokumentacji w sposób należyty. Należy jednak zwrócić uwagę, że zostały one zrobione 17 sierpnia 2018 r., a więc prawie trzy tygodnie po wręczeniu rozwiązania stosunku pracy. Powódka miała więc wystarczająco dużo czasu, aby uporządkować dokumentację. Gdyby faktycznie akta sprawy były prowadzone w sposób prawidłowy, to doświadczenie życiowe uczy, że na dowód tych okoliczności takie zdjęcia zrobiłaby niezwłocznie, a nie czekała aż 3 tygodnie. Tym bardziej, że zdjęcia dokumentacji dotyczącej komunikacji zbiorowej potrafiła zrobić w dniach 31 lipca i 1 sierpnia 2018 r. Nie może być to więc wiarygodny dowód na to, że przed wręчением wypowiedzenia umowy o pracę, akta sprawy były prowadzone w sposób należyty, tym bardziej, że przeczą temu zeznania wiarygodnych świadków.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów powódki, należy wskazać, że w świetle sporu w niniejszej sprawie, a więc czy przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę była nieprawdziwa, bądź nierzeczywista, nie miały większego znaczenia.

Można wskazać, że postępowanie dowodowe wykazało, że w czerwcu 2018 r. strona pozwana ogłosiła nabór na stanowisko ds. komunikacji zbiorowej w wydziale komunikacji. Z zeznań świadka B. K. wynika jednak, że był to planowany nabór, z uwagi na zamiar samodzielnego prowadzenia przez gminę komunikacji zbiorowej i dlatego w lutym 2018 r. wpisała do etatyzacji na 2018 r. dwa etaty na komunikację zbiorową. W wyniku naboru od listopada 2018 r. na stanowisko to została zatrudniona A. B..

Podobnie w przypadku ewentualnego przeniesienia powódki do pracy w innym wydziale. W dniu 13 lipca 2018 r. powódka zwróciła się do strony pozwanej o przeniesienie jej do wydziału inwestycji, gdyż z dniem 30 czerwca 2018 r. skończyła studia podyplomowe na kierunku zrównoważone zarządzanie inwestycjami budowlanymi. W tym czasie trwał akurat nabór na stanowisko ds. inwestycji kubatury. Powódka nie spełniała jednak odpowiednich wymogów wymaganych przez proces rekrutacyjny. Od kandydata oczekiwano bowiem wykształcenia wyższego o kierunku budownictwo lub architektura oraz przynajmniej rocznego doświadczenia na podobnym stanowisku.

Stan faktyczny w sprawie został ustalony w oparciu o zeznania świadków oraz wyjaśnienia powódki, a także zaferowane przez strony dowody z dokumentów, które zostały sporządzone w przewidzianej formie, a ich autentyczność, nie została skutecznie zakwestionowana przez strony w toku postępowania. Sąd nie uwzględnił jednak wniosku powódki o zwrot odpowiedzi na pozew, ze względu na art. 132 k.p.c. Sposób doręczenia pism pełnomocnikom stron w toku postępowania określony w powyższym przepisie, ma bowiem na celu tylko i wyłącznie przyspieszenie i usprawnienie postępowania. Nie może natomiast stanowić podstawy do pozbawienia strony z przyczyn formalnych prawa do obrony swoich praw, gdyż godziłoby to w Konstytucyjne prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy. Można wskazać że pomimo tego uchybienia, strona powodowa została zapoznana z odpowiedzią na pozew i w żaden sposób nie wpłynęło to na tok procedowania sprawy. Poza tym ten sposób doręczenia nie ma zastosowania przy doręczaniu pierwszych pism w sprawie (tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie), jako że w przepisie tym mowa jest o doręczeniu "w toku sprawy", a więc już po doręczeniu przez sąd odpisu pozwu pozwanemu (tak postanowienie SA w Łodzi z dnia 7 września 1995 r., I ACz 420/95, OSA 1995, z. 7–8, poz. 45).

Oceny zeznań świadków, Sąd dokonał w kontekście całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd uznał je za wiarygodne, gdyż w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy, spójnie korespondowały ze sobą oraz z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym w sprawie. Relacje świadków zgodnie potwierdzają zastrzeżenia pracodawcy do wykonywanych przez powódkę obowiązków pracowniczych. Istotne znaczenie dla sprawy miały zeznania: L. K., S. G. oraz H. T.. Jako przełożeni powódki mieli bezpośrednią wiedzę w zakresie realizowanych przez nią obowiązków służbowych. Byli oni bowiem bezpośrednio zaangażowani w realizację określonych zadań zleconych do realizacji powódce. Świadkowie L. K. i S. G., są wprawdzie pracownikami strony powodowej przez co ich zeznania mogłyby być postrzegane jako tendencyjne. Jednakże znajdują one pełne potwierdzenie w zeznaniach świadka H. T., który nie jest już pracownikiem strony pozwanej. Nie miał więc żadnego interesu, aby zeznawać nieprawdę.

Wyjaśnieniom powódki Sąd dał wiarę w zakresie w jakim korespondowały one z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym w sprawie. Relacja powódki odzwierciedla jej subiektywne spostrzeżenia odnośnie stawianych jej rzutów i nie mogła stanowić w pełni wiarygodnego dowodu w sprawie.

Sąd pominął natomiast zeznania świadka J. R., albowiem nie posiadał on żadnej konkretnej wiedzy odnośnie stawianych powódce zarzutów.

Reasumując, należy mieć na uwadze, że same przyczyny wypowiedzenia nie muszą charakteryzować się znaczną wagą ani powodować szkód po stronie pracodawcy. Nie jest też wymagane, udowodnienie zawinionego działania pracownika (por. wyrok SN z 3 sierpnia 2007 r., I PK 79/07, MPPr. 2007/12/651). Przyczyna wypowiedzenia nie musi mieć szczególnej wagi czy nadzwyczajnej doniosłości, skoro wypowiedzenie jest zwykłym sposobem rozwiązania bezterminowego stosunku pracy. Brak oczekiwanej przez pracodawcę dbałości, staranności i uwagi w wykonywaniu obowiązków, czy też utrata zaufania do pracownika, co miało miejsce w rozpoznawanej sprawie, uzasadnia wypowiedzenie pracownikowi umowy o pracę (por. wyrok SN z dnia 28 października 1998 roku, I PKN 398/98, OSNAPiUS 1999, nr 23, poz. 751). Z powyższych względów Sąd w pkt I sentencji wyroku oddalił powództwo jako bezzasadne.

Orzeczenie o kosztach w punkcie II sentencji wyroku, znajduje podstawę w treści art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z którym, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Reguła ta dotyczy także spraw rozpatrywanych przez sądy pracy. Jeżeli zatem pracownik przegra sprawę pracowniczą, winien liczyć się z obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu obejmujących koszty sądowe (o ile były poniesione) oraz koszty zastępstwa procesowego strony reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika.

W myśl art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez Sąd osobistego stawienia strony.

W niniejszej sprawie kosztami poniesionymi przez stronę pozwaną były koszty wynagrodzenia pełnomocnika ją reprezentującego, które zgodnie z § 9 ust 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 ze zm.), wynosiło 180,00 zł.

W punkcie III sentencji wyroku nieuiszczonymi kosztami sądowymi w postaci opłaty od pozwu, Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 100 ust. 1, art. 96 ust. 1 pkt 4, art. 35 pkt 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) obciążył Skarb Państwa, mając na uwadze, że zgodnie z dyspozycją art. 98 k.p.c. nie było podstaw do obciążenia tymi kosztami strony wygrywającej sprawę – w niniejszej sprawie strony pozwanej – natomiast powódka, która sprawę przegrała, była zwolniona od kosztów sądowych z mocy ustawy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.